

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 166 (10 928)

Poznań, czwartek 26 lipca 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Spotkanie P. Jaroszewicza w Łomży

Rolnictwo Polski północno-wschodniej po XV Plenum KC PZPR

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza odbyło się 25 bm. w Łomży spotkanie poświęcone realizacji postanowień XV Plenum KC PZPR w województwach północno-wschodnich.

W spotkaniu wzięli udział sekretarze KC PZPR: Józef Pińkowski i Zdzisław Żandaro wski, wicepremier — Longin Cegielski, kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki, ministrowie: rolnictwa — Leon Kłonica, przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej, prezes CZSR „Samopomoc Chłopska” — min. Jan Kamiński, pierwszy sekretarz KW PZPR i wojewodowie województw: białkopodlaskiego, białostockiego, ciechanowskiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego, siedleckiego i suwalskiego, wiceministrowie szeregów zainteresowanych resortów oraz członkowie i kierownicy organizacji społeczno-gospodarczych i spółdzielczych działających na wsi. Obecni byli przedstawiciele przemysłów pracujących dla potrzeb gospodarki rolnej.

Realizując postanowienia XV Plenum KC w rolnictwie i gospodarce żywnościowej w województwach tych podjęto wiele działań w celu zmniejszenia do minimum skutków niekorzystnych warunków atmosferycz-

nych. We wszystkich tych województwach, w okresie powodzi zniszczonych zostało dziesiątki tysięcy hektarów zasiewów i użytków zielonych. Niekorzystne były ponadto warunki wegetacji roślin, co odbiło się ujemnie na wysokości plonów, zwłaszcza zbóż.

W tej sytuacji dolożono starań — jak podkreślano — aby sprawnie i bez strat, zebrać wszystkie plony, zarówno zbóż, jak i okopowych. We wszystkich województwach rozpoczęły się już żniwa, a w kilku np. białkopodlaskim i siedleckim są już poważnie zaawansowane. Oceniono, że przygotowanie sprzętu mechanicznego do tegorocznej kampanii jest na ogół dobre. Ważną sprawą jest jednak uzupełnienie zapasów niektórych części zamiennych niezbędnych do usuwania awarii maszyn w czasie żniw. Przygotowano szczegółowe harmonogramy pracy uwzględniające m.in. potrzebę dokonywania przerzutów maszyn w celu ich maksymalnego wykorzystania, np. w woj. suwalskim przewiduje się współdziałanie w tej dziedzinie między PGR-ami, spółdzielniami produkcyjnymi i SKR-ami.

Sprawny przebieg wcześniejszych w tym roku zbiorów — mówiono na spotkaniu — będzie miał duży wpływ na wzrost produkcji pasz własnych, niezbędnych do rozwoju hodowli. Pozwoli bowiem na zwiększe-

nie powierzchni poplonów. We wszystkich województwach m. in. w woj. białostockim z 7 tys. ha do ok. 30 tys. ha w ostrołęckim z 6 do 20 tys. hektarów.

Uznano za konieczne zwrócić nie większej uwagi na gromadzenie własnych pasz dla bydła, aby utrzymać wysoką na tych terenach produkcję mleka. W tym celu m.in. upowszechnia się kiszzenie traw z drugiego i trzeciego pokosu oraz jak najlepsze wykorzystanie do brzo zapowiadających się zbiorów ziemniaków, które stanowią ważną pozycję w bilansie paszowym, zwłaszcza w hodowli trzody chlewnej, poprzez rozwijanie parowania i kiszzenia ziemniaków. W sporządzaniu kiszzonek z traw, poplonów i okopowych, dobre doświadczenia ma Siedleckie, gdzie corocznie zwiększa się o ok. 100 tys. ton zasoby tych wartościowych pasz.

W realizacji postanowień XV plenum — podkreślano w toku spotkania — duże znaczenie ma praca partyjna na wsi. Dobre doświadczenia, polegające m. in. na docieraniu do producentów, indywidualnie z nimi rozmowy — mają m.in. województwa łomżyńskie, ciechanowskie, siedleckie i białkopodlaskie. Wszystkie województwa posiadają konkretne programy wcielania w życie postanowień XV Plenum KC. Chodzi o konkretną, codzienną realizację

Dokończenie na str. 2

Wygasł mandat sił ONZ na Synaju

W związku z nową sytuacją zaistniałą na liniach styku wojsk izraelskich i egipskich po zawarciu separatystycznego układu pokojowego między obydwojema krajami, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim nie wystąpił w swoim ostatnim raporcie dla Rady Bezpieczeństwa w sprawie doraźnych sił ONZ (UNEF) o dalsze przedłużenie mandatu „błękitnych hełmów” na Synaju. Podczas konsultacji, jakie odbyły się we wtorek w Nowym Jorku, Rada Bezpieczeństwa postanowiła nie przedłużać mandatu tych sił.

Sekretarz generalny ONZ opublikował następnie komunikat, w którym stwierdził, że mandat UNEF wygasa o północy z 24 na 25 bm. czasu nowojorskiego (średnia godz. 6 rano czasu warszawskiego) i że ONZ zabezpieczy zorganizowane wycofanie swych wojsk.

Wcześniej rzecznik sekretarza generalnego ONZ stwierdził, że wycofanie kontyngentów narodowych UNEF do ich krajów nastąpi w ciągu 6 tygodni do 2 miesięcy. Ostatnie wycofają się jednostki logistyczne UNEF złożone z oddziałów polskich i kanadyjskich.

Sił UNEF liczą obecnie 4031 żołnierzy i oficerów. Największą grupę stanowią kontyngent polski, złożony z 923 oficerów i żołnierzy. Drugą największą grupą w UNEF są Kanadyjczycy — 844 oficerów i żołnierzy, a po nich idą Ghandezy — 595, Szwedzi — 591, Finowie — 522.

W związku z wygaśnięciem mandatu UNEF sekretarz generalny ONZ oświadczył dziennikarzom: pragnę tą drogą podzi-

kować dowódcy UNEF oraz oficerom i żołnierzom doraźnych sił ONZ i ich sztabowi oraz wyrazić uznanie za wspaniałą służbę, jaką pełnili dla ONZ i tym samym dla sprawy pokoju. W ciągu prawie 6 lat istnienia doraźne siły ONZ odgrywały istotną rolę przede wszystkim w przywróceniu pokoju w tym rejonie a później w zabezpieczeniu utrzymania i rozwoju warunków pokojowych.

Pragnę także wyrazić wdzięczność rządowi, które udostępniły kontyngenty wojskowe służbie ONZ. Członkowie Rady Bezpieczeństwa prosili mnie o wyrażenie uznania również w ich imieniu.

Na Bliskim Wschodzie, w rejonie Wzgórz Golan, pozostała jeszcze jedna większa formacja „błękitnych hełmów” — siły ONZ dla obserwacji rozdzielniczych wojsk. W jej skład również wchodzi kontyngent polski. Ponadto jest jeszcze mniejsza liczebnie grupa obserwatorów nadzoru zawieszenia broni UNTSO, która stacjonowana jest m. in. w Jerozolimie.

Mimo zawartego porozumienia Egipt i Izrael chcą nadzorowania jego warunków przez jakieś siły międzynarodowe. W gruncie rzeczy sytuacja ma pozostać więc taka, jaka była dotychczas. Jednakże Izrael odrzucił już propozycję amerykańską w sprawie wykorzystania do tych celów UNTSO i chce skłonić USA, aby zapewniły one stworzenie „proizraelskich” sił nadzoru. Szkopuł tkwi m. in. w tym, że USA nie mogą znaleźć partnerów do realizacji tych dezyderatów Tel Awiwu. PAP

Biskupi starokatolicycy na rzecz CZD

Przebywający w naszym kraju uczestnicy zakończonej w tych dniach międzynarodowej konferencji biskupów starokatolickich Unii Utrechckiej z arcybiskupem Utrechtu Marinusem Kokiem zwiedzili 25 bm. powiat — szpital Centrum Zdrowia Dziecka, które udzieliło już ponad 45 tys. porad medycznych dzieciom z całej Polski oraz kilkunastu innym krajów.

W trakcie wizyty goście przekazali dary pieniężne na CZD łącznej wysokości ponad 1,6 tys. dolarów. (PAP)

Zamach na Z. Mohsena

W środę rano nieznani sprawcy dokonali w Cannes zamachu na jednego z przywódców palestyńskich, Zuhaira Mohsena. Śmierć rannego w głowę Z. Mohsena przewieziono do szpitala w Nicei. Był to już czwarty od 1972 r. zamach we Francji na przywódców palestyńskich. Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, wyznaczył 4-osobową delegację, która ma zbadać okoliczności zamachu na Zuhaira Mohsena.

Przed procesem I. Gandhi

Były premier Indii, Indira Gandhi ma stanąć 2 sierpnia przed sądem specjalnym pod zarzutem niezgodnego z prawem wykorzystywania samochodów w kampanii wyborczej w 1977 r.

Porwanie samolotu

W środę rano porwany został samolot pasażerski typu „Fokker

Depesza przywódców polskich do F. Castro

Z okazji 26 rocznicy rewolucji lipcowej na Kubie, przypadającej w dniu 26 bm., I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesyłali depeszę gratulacyjną do I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kubańskiej Fidela Castro Ruz. (PAP)

Dalsze gratulacje z okazji Święta Odrodzenia

Na ręce przywódców naszego kraju napłynęły dalsze depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia i jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej. Głowy państw i szefowie rządów różnych krajów przesyłają w depeszach najlepsze życzenia dla narodu polskiego i jego najwyższych przedstawicieli.

Kolejne depesze nadeszły z Tajlandii, Malezji, Republiki Indonezyjskiej, Egipskiej Republiki Arabskiej, Somalijskiej Republiki Demokratycznej, Republiki Zielonego Przylądka, Republiki Filipińskiej, Republiki Singapurskiej, Republiki Ekwadorskiej, Republiki Libańskiej, Kuwejtu i Republiki Kostaryki. (PAP)

Incydent na granicy ZSRR — ChRL

16 lipca br. w odległości 44 km na południowy wschód od Przełęczy Chabararu w obwodzie wschodniokazachskim cztery rechy uzbrojonych żołnierzy chińskich wtargnęło 1 km w głąb terytorium ZSRR. Podczas starcia z oddziałem radzieckich wojsk granicznych jeden żołnierz chiński został zabity, jeden ranny, a jednego zatrzymano. Zabrano też dokumenty i broń. Zabitym okazał się oficer organów bezpieczeństwa Chin.

MSZ ZSRR wystosowało w związku z tym demarche do ambasady ChRL. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zamach na Z. Mohsena

W środę rano nieznani sprawcy dokonali w Cannes zamachu na jednego z przywódców palestyńskich, Zuhaira Mohsena. Śmierć rannego w głowę Z. Mohsena przewieziono do szpitala w Nicei. Był to już czwarty od 1972 r. zamach we Francji na przywódców palestyńskich. Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, wyznaczył 4-osobową delegację, która ma zbadać okoliczności zamachu na Zuhaira Mohsena.

Przed procesem I. Gandhi

Były premier Indii, Indira Gandhi ma stanąć 2 sierpnia przed sądem specjalnym pod zarzutem niezgodnego z prawem wykorzystywania samochodów w kampanii wyborczej w 1977 r.

Porwanie samolotu

W środę rano porwany został samolot pasażerski typu „Fokker

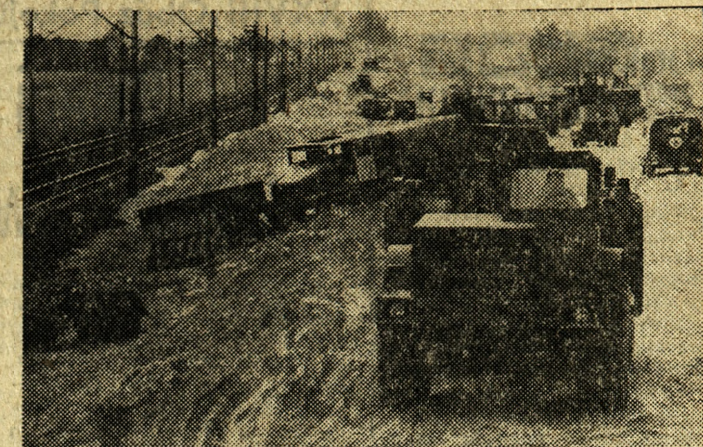
Friendship” należący do bangladeskich linii lotniczych. Lecił on z Dhaki do Jessore. Maszyna wylądowała na lotnisku w Kalkucie. Prowadzone są rokowania z porywaczami, którzy żądają okupu w wysokości miliona dolarów.

Złagodzenie wyroku

Po prawie 4-godzinnej przesłuchaniu w więzieniu stanowym w Soledad w Kalifornii (160 km na południe od San Francisco), władze przychyliły się częściowo do petycji zabójcy senatora Kennedy’ego, Sirhana Sirhana, wyrażając zgodę na przyspieszenie o 4 miesiące terminu warunkowego wyłączenia skazanego na wolność. Umotywowano to poprawnym zachowaniem się więźnia w zakładzie penitencjalnym.

Wybuch bomby w Izraelu

W środę w małej miejscowości izraelskiej Bejt Lid, na północ od Tel Awiwu, 9 osób zostało rannych w wyniku eksplozji ładun-



Na tegoroczne Święto Odrodzenia oddany został 22-kilometrowy odcinek Linii Hutniczo-Siarkowej z Zagórza do Klimontowa. Od kilku miesięcy wszystkie prace wykonywali tu żołnierze WP. Budowlani, specjaliści różnych dziedzin, w mundurach wojskowych wykonują w dalszym ciągu wiele robót na tej czołowej w kraju inwestycji komunikacyjnej.

CAF — fot. Walczak

Wizyta okrętów PRL w Tallinie

Na zaproszenie dowódcy dwukrotnie odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Floty Bałtyckiej ZSRR do Tallina z Gdyni 25 bm. wypłynął z oficjalną wizytą zespół okrętów marynarki wojennej PRL dowodzony przez admirała Ludwika Janczyszyńskiego.

W skład zespołu wchodziły: produkujące w szkoleniu okręty ORP „Wodnik”, trałowiec bazowy TRB-620 oraz okręt

desantowy ODS-810. Polscy marynarze uczestniczyć będą w spotkaniach z żołnierzami Floty Bałtyckiej ZSRR; zwiedzą także zabytki historyczne Tallina, jego zakłady przemysłowe i obiekty sportowe miasta, w którym w przyszłym roku rozgrywane będą konkurencje igrzysk olimpijskich.

Okręty udostępnione zostaną mieszkańcom miasta do zwiedzania. (PAP)

Przekazanie szpitala w Złotoryi

25 bm. w Złotoryi (woj. legnickie) przekazano do użytku wzniesiony od podstaw przy wydatnej pomocy zakładów pracy wyposażony w niezbędną aparaturę medyczną i w pełni już zagospodarowany szpital miejski dla 353 chorych. Obok podstawowych oddziałów leczniczych — wewnętrznego, chirurgicznego i laryngologicznego — nowa placówka prowadzić będzie działalność kliniczną w zakresie ginekologii i położnictwa oraz terapii schorzeń noworodków i dzieci. (PAP)

Polska

„taksówka powietrzna”

25 bm. odbył się próbny lot małego samolotu pasażerskiego PZL-M-20 „Mewa” czyli tzw. taksówki powietrznej konstrukcji ośrodka badawczo-rozwojowego mieleckiego Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. PZL-M-20 „Mewa” ma załadowanie 8,7 m długości, 11,9 m rozpiętości skrzydeł i 3,02 m wysokości.

PZL-M-20 „Mewa” przeznaczony jest przede wszystkim do przewozu osób jako tzw. samolot dyspozycyjny (np. w większych zakładach przemysłowych czy instytucjach), jako taksówka powietrzna, można go jednak będzie wykorzystywać również jako samolot sanitarny, szkoleniowy itd. PAP

Kto zostanie premierem Włoch?

Włochy znajdują się w głębokiej depresji politycznej. Praktycznie od sześciu miesięcy pozostają bez rządu. Fiaszem zakończyła się misja Bettino Craxiego. Twarde „nie” chadeccy uniemożliwiło mu kontynuowanie przygotowań do powołania pierwszego w powojennej historii Włoch rządu, na którego czele stanąłby socjalista.

82-letni prezydent Sandro Pertini, który desygnował Craxiego na premiera, a we wtorek przyjął jego rezygnację, z tej misji, postanowił wstrzymać się 24 godzin z odpowiedzią na nurtujące Włochów pytanie: co dalej?

Prezydent może rozpocząć kolejną turę konsultacji z przedstawicielami największych ugrupowań politycznych Włoch, bądź desygnować kolejnego polityka na premiera. Czwartego już w ciągu pół roku. Niektórzy obserwatorzy wymieniają tu nazwisko 71-letniego Amintore Fanfaniego, chadeckiego przywódcę senatu. (PAP)

Prezydent może rozpocząć kolejną turę konsultacji z przedstawicielami największych ugrupowań politycznych Włoch, bądź desygnować kolejnego polityka na premiera. Czwartego już w ciągu pół roku. Niektórzy obserwatorzy wymieniają tu nazwisko 71-letniego Amintore Fanfaniego, chadeckiego przywódcę senatu. (PAP)

Płonący tankowiec

Trwa akcja gaszenia pożaru na greckim tankowcu „Atlantic Empress”. W ubiegłym tygodniu statek ten zderzył się w pobliżu karaibskich wysp Trynidad i Tobago z innym tankowcem greckim. Ekipy strażaków daremnie walczyły z żywiołem, podsyconym wyciekami ropy z wypełnionych zbiorników statku.

Katastrofa statku

W środę na Oceanie Indyjskim w pobliżu wyspy Lamu u wybrzeży Kenii wywrócił się statek pasażerski. 17 osób utonęło, a 30 — zginęło. Pasażerowie statku wracali na Lamu z uroczystości obchodzonych na pełnym morzu z okazji rozpoczęcia święta Ramadanu.

Skazanie przywódcy Indian

Sąd stanowy Minnesoty ogłosił wyrok skazujący na 26 lat więzienia przywódcę buntu Indian amerykańskich, którym zarzucano niszczenie kilkunastu budynków na terenie rezerwatu. Drakoński wyrok sądu stanowego wywołał demonstracje protestacyjne na terenie rezerwatu, który zamieszkuje 3 tys. Indian Chippewa.

Dżuma w RPA

Według wydawanego przez ministerstwo zdrowia RPA biuletynu, w zachodnich rejonach prowincji Kaapland zanotowano przypadki dżumy. Stwierdzono, że w rejonach tych nie są przeprowadzane regularne kontrole sanitarne.

Zakaz polowań

Ze stolicy Brazylii donoszą o przyjęciu rezolucji przewidującej wprowadzenie zakazu polowań na wieloryby w brazylijskiej strefie 200-milowej. Zakaz ten będzie obowiązywać od stycznia 1981 r.

OD GŁOSY

Chociaż pogoda nie jest najładniejsza, trwa pełnia obozowego lata, w kacyjnych praktykach i studenckich obozów naukowych. Młodzi ludzie — począwszy od tych najmłodszych, a więc zuchów i harcerzy, a skończywszy na studentach odbywających robotnicze praktyki i uczęszczających na obozy naukowe — poznają smak pracy. Dla wielu z nich jest to pierwsza w życiu okazja wspólnego działania, zrobienia czegoś społecznie użytecznego, sprawienia się nie przy książce i zeszytach, lecz przy maszynach lub jakimś prostszym urządzeniu, a nawet przy łopacie czy motyle. Często właśnie to pierwsze zetknięcie z pracą produkcyjną pozostawia u młodych ludzi wrażenie na długie lata, pozwala im wyrobić sobie pogląd na celowość i wartość pracy. I dlatego warto by ludzie, którzy organizują praktyki i różne prace społeczne uczynili wszystko, by stworzyć młodzieży nie tylko znośne warunki, ale bodaj czy nie ważniejsze jest stworzenie tak zwanego frontu robót. Inaczej mówiąc chodzi o to, by postawić przed młodzieżą konkretne zadania i ukazać jej cel pracy, którą wykonuje. Nic tak bowiem nie zniechęca do pracy, a nawet demoralizuje, jak bezczynność, zła organizacja czy wykonywanie roboty, która nie ma żadnego sensu, nie jest nikomu potrzebna. Niestety, niekiedy jeszcze dochodzą nas sygnały o niedobrze zorganizowanych praktykach, o przymusowej bezczynności młodzieży, która powinna się przecież uczyć pracować, i to pracować dobrze efektywnie, wydajnie. Najlepiej wykonuje się tę robotę, którą się lubi. Polubić natomiast można tylko pracę konkretną przyносяcą efekty i dającą satysfakcję z dobrze spełnionego obowiązku. Wobec społeczeństwa i wobec siebie. Tego także uczyć i nauczyć powinni się młodzi ludzie w czasie wakacyjnej praktyki. Za parę lat wezmą się oni już do pracy zawodowej.

MF

XXVIII Obóz Pokoju i Przyjaźni ZHP

Dzieci i młodzież z wielu krajów świata przebywają w PRL

Do Warszawy przybyła ponad 500-osobowa grupa dzieci i młodzieży z blisko 30 krajów — uczestników tegorocznego, dobiegającego końca Centralnego Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni organizowanego przez Związek Harcerstwa Polskiego. Młodzi goście przebywają w naszym kraju już od 4 lipca i do tej pory realizowali program obozu w Chorzowie. Odwiedzili w Warszawie związane z nim zwiedzanie stolicy, spotkaniem z harcerzami chorągwi stołecznej oraz udziałem w rozmaitych imprezach kulturalnych i sportowych.

Tegoroczny międzynarodowy obóz pokoju i przyjaźni ZHP przebiega pod hasłem „Dzieciom uśmiech — światu pokój” i ma szczególny charakter z okazji obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka, jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej oraz 40 rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej.

W br. wzięła w obozie udział rekordowa liczba uczestników. Dla przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji pionierskich i dziecięcych oraz ich wychowawców pobyt w naszym kraju był — często pierwszą, bezpośrednią okazją do zapoznania się z osiągnięciami Polski Ludowej, zwłaszcza w sferze opieki i wychowania młodego pokolenia.

Wspólnie z dziećmi z zagranicy przebywali na obozie w Chorzowie polscy harcerze. Odbyły się dziesiątki wspólnych imprez kulturalnych, zawodów sportowych. Działali rozmaite kluby zainteresowań; zwiędzały zakłady pracy Śląska i Za-

głębia, a także obozy harcerskie zlokalizowane w sąsiednich województwach. Wielu najmłodszych gości zagranicznych zdobyło specjalną odznakę „Ambasador przyjaźni” — wykazującą dużą wiedzę o Polsce i świecie. Trwałym efektem XXVIII Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni ZHP pozostaną bezpośrednie kontakty między rówieśnikami różnych krajów.

Warto dodać, że w br. wyjeżdża podczas wakacji w różne strony świata ponad 15 tys. harcerzy. Większość wyjazdów zagranicznych organizowanych jest staraniem chorągwi ZHP.

Za kilkanaście dni przyjadą do Polski kolejną młodzież, która wezmą udział w międzynarodowej części trwającego w Kielcach VI Festiwalu Młodzieży Szkolnej. (PAP)

Decyzja Kongresu USA w sprawie sacharyny

Izba Reprezentantów stosunkiem głosów 394:22 wyraziła we wtorek zgodę na sprzedaż w USA sacharyny do roku 1981. Obecnie w tej kwestii musi wyrazić zgodę Senat Federalnej Administracji ds. Żywności i Leków (FDA) uchwaliła w 1977 roku wprowadzenia w USA zakazu sprzedaży tego substytutu cukru w związku z wykryciem przez jedno z kanadyjskich laboratoriów związku między dawkowaniem sacharyny i pojawieniem się raka w organizmach poddawanych eksperymentom szczurów. Decyzja Kongresu powzieta pod naciskiem producentów sacharyny, uniemożliwia FDA podjęcie kroków na rzecz wstrzymania sortowania sacharyny w USA na okres najbliższych dwóch lat. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
7, 23, 25, 28, 34
II LOSOWANIE
5, 13, 21, 30, 31

Końcówka banderoli 1472

„Express-Lotek”

1, 9, 13, 31, 36

Losowanie nagród II Zielonej Loterii Fantowej

25 bm. w siedzibie Rady Narodowej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie odbyło się publiczne losowanie nagród II Zielonej Loterii Fantowej. Loteria ta zorganizowana przez PKPS, redakcję „Gromady — Rolnika Polskiego” oraz CZSR „Samopomoc Chłopska” cieszyła się dużym powodzeniem wśród mieszkańców wsi, którzy wykupili ok. 3 mln losów. Dochód z loterii, który wyniósł ok. 30 mln zł, po odliczeniu kosztu nagród, przeznaczony został, tak jak w roku ubiegłym na fundusz pomocy najbardziej potrzebującym jej rodzinom wiejskim.

Pośród wylosowanych nagród, których ogólna wartość wynosi ok. 13 mln zł, na szczególnie cenne losy padły m. in. dwa traktory, 25 samochodów osobowych fiat 126p, wiele maszyn rolniczych oraz zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Tabele wygranych udostępnione zostaną do wglądu już od przyszłego tygodnia we wszystkich placówkach gminnych spółdzielni, które uprzednio prowadziły sprzedaż losów oraz zarządcach terenowych Polskiego Komitetu Opieki Społecznej. (PAP)

Telefony Pogody

W Ostrzeszowie (Kaliskie) kierowca prowadzący „Fiat” 125p uderzył nieprawdopodobnie wyprzedził na skrzyżowaniu motocyklistę. Mężczyzna nie powiódł się i dojechał do kolizji. Motocyklista i jego pasażer zostali ranni.

Groźny wypadek spowodował w Gostyniu nietrzeźwy woźnica. Nie potrafił opanować spłoszonego konia, który wtargnął na chodnik. Poszkodowany został przez chodzący mężczyzna, którego z-

objawami wstrząsu mózgu przewieziono do szpitala.

Na osiedlu Głuszyna w Poznaniu zsa stojącego na przystanku autobusu wybiegła nagle na jezdnię 5-letnia dziewczynka. Kierowca nadjeżdżającego „Zuka” nie zdążył zahamować i pojeźdźca potrącił dziecko. Dziewczynka doznała poważnych obrażeń ciała.

Na trasie Krzyżowice — Jezierzycie Kościelne (Leszczyński) wpadł do przydrożnego rowu „Fiat” 125p. Stało się to skutkiem nieostrożnego prowadzenia samochodu na mokrej nawierzchni. Najbardziej ucierpiała pasażerka pojazdu, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Lesznie. (jab)

Odznaczenia dla konińskich działaczy ZSL

W Koninie odbyło się 24 bm. posiedzenie WK ZSL, na którym prezes WK — Tomasz Malinowski omówił udział ludowców w społeczno - gospodarczym rozwoju regionu oraz do robek polityczno - organizacyjnych stronnictwa w ciągu 35 lat istnienia władzy ludowej. W posiedzeniu wzięli udział: przewodniczący WK FJN w Koninie — Henryk Walkowiak oraz wicewójtowa konińska — Hieronim Podemski.

Zasłużonych działaczy ruchu ludowego udekorowano odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Marceci Głodkowski, Władysław Karaszewski, Aleksander Pawelec, Florian Politowski, Antoni Rochoń, Bernard Szkułdarek, Marceci Wesołowski oraz Tadeusz Wincencjusz oraz Tadeusz Wysocki. Wrecono ponad to złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi. (zd)

Rolnictwo Polski północno-wschodniej po XV Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

tych założeń na wszystkich szczeblach, od województwa do gminy i wsi.

Szereg uwag i wniosków zostało zgłoszonych przez uczestników spotkania pod adresem przemysłów pracujących na rzecz rolnictwa. Dotyczyły one m. in. potrzeb związanych z zabezpieczeniem w dostatecznej ilości nawozów i innych środków produkcji. Postulowano priorytet w dostawach cementu i materiałów budowlanych dla potrzeb budownictwa inwestycyjnego.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Piotr Jaroszewicz. Mówca podkreślił znaczenie XV Plenum dla dalszego rozwoju społeczno - gospodarczego kraju. Oceniając pozytywnie do tychczasową realizację postanowień tego plenum w województwach reprezentowanych na spotkaniu, premier powiedział,

że znajdujemy się dopiero na początku wcielania ich w życie. Należy liczyć się też z kłopotami, które mogą jeszcze wyniknąć, poszukując jednocześnie sposobów przeciwdziałania tym ewentualnym trudnościom. Dlatego tym większe znaczenie nabiera obecnie dostrzeżenie wszystkich rezerw w rolnictwie; należy w pełni je wykorzystać jeszcze w tym roku. Nasza praca w tej dziedzinie — jak wykazała także i ta narada — stwierdził mówca — po winna być jeszcze bardziej konsekwentna niż dotąd. Maksymalnego wysiłku zarówno ze strony państwa, jak i rolników wymaga zwłaszcza utrzymanie tendencji rozwojowych w hodo- wli. Zależy to przede wszystkim od zgromadzenia przez rolników odpowiednich zasobów pasz własnych.

Musimy sięgać do rezerw, których dotychczas nie wykorzy-

74 spółdzielnie w Kaliskiem

Coraz więcej kaliskich rolników wybiera drogę zespołowego gospodarowania, widząc w niej źródło podnoszenia produkcji i zamożności. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne zrzeszają już ponad 6 200 członków i gospodarują na 28 316 hektarach użytków rolnych. Spółdzielni jest już 74, w tym 48 powstało po reorganizacji administracji terenowej.

Spółdzielczą rodzinę powiększyli w tym tygodniu rolnicy

wsi Świeca, należącej do miasta i gminy Odolanów. Statut pod pisało 12 członków; 8 z nich wniosło do wspólnego gospodarowania 68 hektarów ziemi. Łącznie z gruntami Państwowego Funduszu Ziemi, oddanymi do ich dyspozycji, RSP w Świecy posiada na razie 138 hektarów. Oprócz produkcji roślinnej spółdzielcy rozwiędają chów bydła mlecznego i trzody w tzw. cyklu zamkniętym. (zd)

Sytuacja bez wyjścia w Irlandii Północnej?

W Brytanii będzie zmuszona przyznać publicznie, że nie widzi rozwiązania problemu Irlandii Północnej. Obszerny komentarz polityczny dziennika brytyjskiego „Guardian” zamieszczony 25 bm. stwierdza, że żadna z teoretycznie rozważanych koncepcji przełamania impasu północnoirlandzkiego, nie ma szans sukcesu. Stan bez pieczeństwa w Irlandii Północnej pogarsza się, a skrzydło tymczasowych Irlandzkiej Armii Republikańskiej z powodzeniem realizuje swe akcje terrorystyczne. Siły IRA są obecnie lepiej zorganizowane,

wyposażone i zdyscyplinowane. Problem Irlandii Północnej coraz częściej podnoszony jest w brytyjskiej prasie w miarę zbliżania się sierpnia 10 rocznicy wysłania pierwszych oddziałów wojsk brytyjskich do tej prowincji. Ton komentarzy i analiz prasowych jest jednolity pesymistyczny. Mimo wielokrotnych zapowiedzi o złamaniu siły IRA, sytuacja pod względem bezpieczeństwa w Irlandii Północnej nie jest obecnie lepsza niż przed laty, a niekiedy — jak twierdzą, — ulega ostatnio pogorszeniu. (PAP)

Zmarł E. Stachura

W Warszawie zmarł w wieku 41 lat poeta i prozaik Edward Stachura.

E. Stachura debiutował w 1957 r. na łamach prasy literackiej. Na jego dorobek literacki składają się zbiory wierszy, poematy, tomy opowiadań i powieści, z których największą popularność zdobyła „Siekiera za albo zima leśnych ludzi”. (PAP)

Nieustępliwość separatystów baskijskich

Skrajny w swych poglądach sektor wojskowy separatystycznej organizacji „baskijskiej ETA” opublikował oświadczenie, w którym zapowiada, że nie zamierza zrezygnować z walki zbrojnej przeciwko państwu hiszpańskiemu.

W Madrycie żywno nadzieję, że po osiągnięciu przed kilkoma dniami porozumienia między władzami centralnymi a nacjonalistami „baskijskimi” w sprawie statutu autonomicznego dla Baskonii, separatysty z ETA zrezygnują z akcji terrorystycznych.

Bardziej umiarkowane skrzydło ETA, tzw. sektor polityczno-wojskowy akceptuje uzgodniony statut autonomii i zawie siło już swe akcje zbrojne. (PAP)

Tragiczny wypadek drogowy w Tarnowskim

W Melsztynie w woj. tarnowskim doszło do tragicznego wypadku drogowego, w którym śmierć poniosły 3 osoby a ośmiu doznało obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

Samochód dostawczy marki „Zuk” należący do zespołu elektryków Łaziska Górne na niebezpiecznym łuku wyprzedził ciągnik z dwiema przyczepami i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwną stroną ciężarówką „Gaz-63”.

Kierowca „Zuka” Andrzej M. został zatrzymany. (PAP)

Sytuacja na przejściach granicznych z CSRS po ograniczeniu wyjazdów dzieci

W związku z licznymi pytaniami i wątpliwościami dotyczącymi zarządzenia Głównego Inspektora Sanitarnego, ograniczającego wyjazdy grupy we i indywidualne dzieci i młodzieży do Czechosłowacji — dziennikarz PAP zwrócił się do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz dowództwa WOP z prośbą o ich wyjaśnienie.

Jak wynika z uzyskanych informacji, do odwołania wstrzymane zostały wszystkie wyjazdy na tzw. pobyt czasowy do

Czechosłowacji dzieci i młodzieży do lat 15, zarówno w grupach zorganizowanych, jak i z rodzicami lub opiekunami. Bez przeszkód odbywa się natomiast ruch tranzytowy przez terytorium CSRS. Jednocześnie służby graniczne zostały zobowiązane do informowania podróżnych o aktualnej sytuacji sanitarnej w Czechosłowacji, zwłaszcza zaś o konieczności ścisłego zachowania przepisów higienicznych.

Jak informują koresponden-

ci PAP ruch na przejściach granicznych z Czechosłowacją przebiega na ogół bez zakłóceń.

Na przejściu granicznym w Kudowie — Słone w środę o godz. 15 odesłano z powrotem 13 dzieci w wieku do lat 15, nie zezwalając na wjazd na terytorium CSRS. Opiekunom dzieci, którzy udawali się z nimi na wypoczynek do krajów południowej Europy doradzono skorzystanie z tras objazdowych przez NRD. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 26 VII w Wielkopolsce: zachmurzenie do 7 z większymi przejaśnieniami, okresami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatry słabe, zmienn.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu plus 16 stopni, w Koninie i Poznaniu plus 17 stopni, w Lesznie plus 19 stopni, w Pile plus 15 stopni. Ciśnienie 754,9 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Branicki

Życie w mieście

Wzrost potrzeb komunalnych

Naszym miastom przybędzie w tym roku 280 000 mieszkań; jest to równoznaczne z narodzinami nowego, prawie milionowego miasta. Gospodarka komunalna staje zatem wobec ogromnego zadania; od tego zaś, w jakiej mierze mu sprosta, zależy poziom życia w rozrastających się miastach.

Na inwestycje komunalne przeznaczają się w tym roku większe środki niż w roku ubiegłym — dodajmy: w sytuacji, kiedy łączne nakłady na rozwój kraju zostały zmniejszone. Rzecz w tym, że rozwój gospodarki komunalnej jest ściśle związany z budownictwem mieszkaniowym, któremu polityka ekonomiczno-społeczna naszego państwa przyznaje bezwzględny priorytet.

Miejskim autobusem coraz dalej

Tempo, w jakim zwiększa się zapotrzebowanie na usługi komunalne, warto prześledzić zwłaszcza na przykładzie komunikacji. W ubiegłym roku długość miejskich linii komunikacyjnych przekroczyła 32 000 kilometrów. Tym samym była ponad dwukrotnie większa niż w roku 1970 i niemal trzykrotnie większa niż w roku 1965!

Jednocześnie liczba autobusów miejskich — a one przede wszystkim obsługują nowe trasy — zwiększyła się w latach siedemdziesiątych tylko o połowę. Oznacza to ciągle wydłużanie się tras autobusów, co — z natury rzeczy — ma niekorzystny wpływ na stan techniczny taboru. Jeśli dodać do tego znane niedobory części zamiennych, stanie się bardziej zrozumiałe, dlaczego w czasie jazdy zdarza się tak dużo awarii, a także czemu tyle wozów „odpoczywa” w zajezdniach, czekając na naprawy.

Resort administracji — gospodarz komunalnego majątku — podjął w tym roku energiczne działania, mające na celu poprawę miejskiej komunikacji. Przede wszystkim kupił 2 300 nowych autobusów, dzięki czemu można będzie wycofać z ruchu około 1700 wyeksploatowanych wozów. Przewidziane są również dostawy 220 tramwajów i 70 trolejbusów. Poza tym zapewniono miejskiemu taborowi znacznie lepszy niż dotychczas serwis, a przemysł maszynowy podjął się remontu produkowanych przez siebie autobusów. Ponadto, aby złagodzić niedobory części zamiennych, przedsiębiorstwa komunalne zamierzają wytwarzać je same, przy czym tegoroczna produkcja pod względem wartości ma sięgnąć 106 milionów złotych.

Połączone starania zaczynają już przynosić rezultaty: w ostatnich miesiącach liczba unieruchomionych autobusów wyraźnie się zmniejszyła.

Dotychczas nowe osiedla obejmowane były z zasady tylko komunikacją autobusową, w najbliższej przyszłości zamierza się jednak wprowadzić na nie także linie tramwajowe, przede wszystkim ze względu na to, iż mogą one jednorazowo przewieźć znacznie większą liczbę pasażerów. Nowe linie budowane będą przy tym w ten sposób, aby w przyszłości można było przystosować je do ruchu szybkiej kolei, stanowiących formę pośrednią między tramwajem a metrem. Na niektóre trasy podmiejskie wprowadzane będą także po okresie nielaski — trolejbusy, cenione ze względu na cichą jazdę i brak spalin.

Woda z kranu

Miejska sieć wodociągowa z kolei wydłuży się w tym roku o około 500 kilometrów (nie licząc sieci wewnątrzosiedlowej), natomiast kanalizacyjna — o 450 kilometrów. Zaopatrzenie nowych osiedli w wodę wymaga również budowy licznych ujęć i stacji uzdatniania. Szacuje się, że dzięki tym inwestycjom dostawy wody dla miast wzrosną, w porównaniu z rokiem ubiegłym, o 3,3 procenta.

Rosnące zużycie wody mieszkańców miast i przez przemysł sprawia jednak, że — mimo znacznych inwestycji — niezbędne stało się wprowadzenie pewnych rygorów oszczędnościowych. Resort administracji zapowiada na przykład ograniczenie, a w skrajnych przypadkach nawet zakaz używania wody z kranu do polewania ulic Rygory te wynikają przede wszystkim z wysokich kosztów uzdatniania wody. Rosnące zanieczyszczenie rzek i jezior powoduje bowiem, że uzyskanie wody nadającej się do picia jest coraz trudniejsze technicznie, a tym samym i coraz droższe.

Dzisiaj z myślą o zimie

Doświadczenia ubiegłej zimy sprawiły, że tego lata przedsiębiorstwa komunalne bardzo dużo uwagi poświęcają następną zimie. Widać to ze starannego kontrolowania sieci przesyłowej ciepła oraz domowych urządzeń grzewczych. Daży się poza tym do wcześniejszego zgromadzenia opału na zimę, tak aby przy końcu września zapasy sięgnęły 60–70 procent łącznych dostaw. Miejmy nadzieję, że przyznany przewzrost weła priorytet pozwoli zrealizować te zamierzenia.

Przewadzone są również inwestycje, które zapewnią nowym osiedlom niezbędne dostawy ciepła oraz złagodzią niedobór kalorii tam, gdzie odczuwano go ubiegłej zimy. Przedsiębiorstwa komunalne uruchomią w tym roku 22 źródła ciepła (kotły albo całe kotłownie) o wydajności około 690 Gcal. na godzinę. Również resort energetyki zwiększy dostawy ciepła do mieszkań, instalując nowe kotły w Bydgoszczy, Łodzi, Lublinie. Długość magistralnych sieci, doprowadzających ciepło do osiedli, wydłuży się o około 350 kilometrów.

W sumie gospodarka komunalna obejmuje zasięgiem swoich usług coraz większe obszary, położone często poza tradycyjnymi rogatkami miast. Jak dotychczas, rozwój tych usług ma głównie charakter ilościowy. Rosnące wymagania społeczeństwa sprawiają jednak, że gospodarka komunalna znajduje się wkrótce przed następnym programem — będzie musiała sprostać zapotrzebowaniu na lepszą komunikację i wodę z kranu oraz na większą dbałość o czystość.

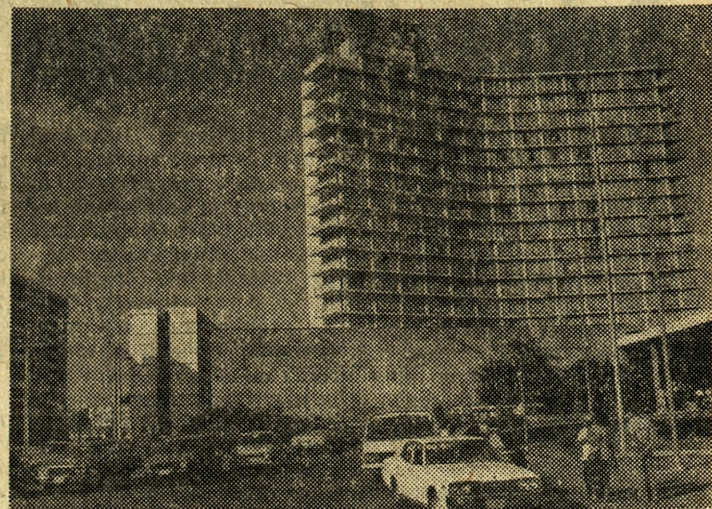
URSZULA SZYPERSKA

26 lipca 1953 r. grupa młodych rewolucjonistów pod wodzą Fidela Castro dokonała szturm na koszary Moncada — twierdzą antyludowej i proimperialistycznej dyktatury Batisty. Śmiały i bohaterki wyczyn młodych patriotów, z których siedemdziesięciu zginęło potem z rozkazu dyktatora, nie mógł się wówczas udać, jednak stał się wezwaniem do rewolucji, która zwyciężyła w kilka lat później. Ku ba w ciągu 20 minionych lat, po zwycięstwie sił rewolucyjnych 1 stycznia 1959 r., przeobraziła się z kraju trzcinowej monokultury, wyzyskiwanego przez obcą i rodzimą burżuazję, w socjalistyczny kraj szybko rozwijającego się rolnictwa, przyspieszonego rozwoju przemysłu, energetyki, budownictwa mieszkaniowego i rybołówstwa morskiego.

Na zdjęciu: fragment śródmieścia stolicy Kuby — Hawany.

CAF — fot. Urbanek

Przed 26 laty na Kubie



Dorożkom czar przywracać

„...zawsze będzie w każdym mieście, zawsze będzie choćby jedna, choćby nie wiem jaka biedna: czarowana dorożka”

(Konstanty Ildefons Gałczyński)

Co jest w dorożkach coś, co sprawia, że nie odeszły w bezpowrotną przeszłość. Mimo że w świecie ogarniętym szaleńcem motoryzacji i wiecznie się spieszącym, stracił swoją praktyczną przydatność, to jednak obserwuje się nawrót do eleganckich powozów konnych. Czy z mody retro to wynika, czy ze zmęczenia motoryzacją, czy z tego, że w każdym z nas tkwi trochę romantyzmu? Przejazdki dorożkami mają tyle uroku...

Michał Bogajewicz, właściciel rzemieślniczego warsztatu powozniczego w Pniewach (woj. poznański), twierdzi, że przed pojazdami konnymi jest duża przyszłość. Nie taka oczywiście, jak przeszłość; nie będą już one, bo nie mogą być, tak powszechne, jak kiedyś — spełniają nieco inne funkcje. Przede wszystkim rekreacyjne i sportowe. Organizowane są na wet mistrzostwa świata w powożeniu. Popyt na pojazdy konne jest w ostatnich latach coraz większy.

Nie narzeka więc na brak zleceń znany nie tylko w Polsce, lecz również na zachodzie Europy, zakład w Pniewach. I stare ma już tradycje. Założony w roku 1890 przez Albina Bogajewicza był wtedy jednym z wielu zakładów wytwarzających powozy dla okolicznych ziemian i gospodarzy. Zakład ten przejął w roku 1931 syn mistrza, Leon, który prowadził go

do roku 1961. Po jego śmierci wzięły się losy zakładu, gdyż syn Leona, Michał, był już wówczas po studiach i pracował w przemyśle. Tradycje rodzinne jednak zwyciężyły — inżynier wrócił do zakładu dziada i ojca, zdał egzamin mistrzowski, a obecnie jego zakład jest jedynym tego typu w Polsce i jednym z nielicznych w Europie. Tutaj bowiem nie tylko wytwarza się nowe powozy, lecz także — co jest właśnie najcenniejsze — konserwuje się stare, zabytkowe. Ocala się z przeszłości to, co nie powinno zaginać.

Decyzję swojej inżynier Bogajewicz nie żałuje. Bo praca w powozownictwie jest bardzo ciekawa. Tworzywo szlachetne: drewno, stal, mosiądz, skóra. Praca głównie ręczna, pozwalająca się wykażać nie tylko umiejętnościami rzemieślniczymi, lecz również — własną inwencją, zmysłem artystycznym. No i znajomością stylów — każdy pojazd, czy to nowy, czy konserwowany, musi spełniać wymagania epoki. Choć niektóre, przeznaczone do zawodów sportowych, są tylko stylizowane, co wynika z wysokich wymogów technicznych. Sylwetkę mają „z epoki”, ale są zaopatrzone w różne mechanizmy, których wtedy nie znano, na przykład hamulce hydrauliczne. Odbiorcami tych pojazdów są kluby sportowe, stadniny koni, gospodarstwa rolne. Nie tylko w kraju, gdyż Michał Bogajewicz, podobnie jak jego ojciec — sprzedaje pojazdy konne do kilku krajów Europy zachodniej. Znamy tam są kunszt i rzadkie już dzisiaj umiejętności pniewskich rzemieślników.

Dla Bogajewicza powozownictwo jest jednocześnie zawodem i hobby. Z całej Wielkopolski kupuje on skazane na zniszczenie pojazdy, które w jego warsztacie odzyskują dawną wdzięk i elegancję. Niektóre z nich nabywają nowi właściciele, ale najciekawsze mistrz pozostawia w swojej kolekcji.

Ta właśnie kolekcja starych powozów wielkopolskich stała się początkiem muzeum, które dzięki zainteresowaniu i dużej pomocy władz wojewódzkich powstało przed dwoma laty w Pniewach. Muzeum to obok powozów konnych stanowiących własność Bogajewicza, mieści eksponaty przekazane przez władze wojewódzkie miastu na własność.

Powozownictwo jest trudnym rzemiosłem. Łączy w sobie kilka zawodów, m. in. kołodzieja, kowala, lakiernika, tapicera. W tych też zawodach szkolili uczniów Michał Bogajewicz. Do tej pory uzyskało zawód w jego zakładzie 28 chłopców. Niestety, tylko 28, mówi mistrz, który dziadek i ojciec wyczyli około 600. Teraz jest za mało chętnych. Młodzież, jeśli idzie do rzemiosła, to głównie do zawodów budowlanych i motoryzacyjnych. Kołodziejstwo na przykład ginie jako rzemiosło, a przecież jest bardzo potrzebne i już wkrótce będzie go brakowało. Na Zachodzie zawód kołodzieja przeżywa renesans, u nas jest mało popularny. A bez dobrego kołodzieja nie można zbudować pojazdu konnego, który musi mieć w sobie nie tylko ten romantyczny czar, lecz także mocne, bezpieczne koła. Lecz Bogajewicz nie może narzekać. Skupił w swoim zakładzie solidnych i fachowych rzemieślników, których praca umacnia zaufanie klientów do pniewskiej firmy.

Z zakładem powozowniczym

Dokończenie na str. 4

GRAŻYNA SZULAK

W I kwartale 1976 roku rolnik Jacek B. ubiegał się o kredyt obrotowy w Banku Spółdzielczym w Rakoniewicach (województwo poznańskie). Bankowcy, którym często zarzuca się nadmierną pedanterię i formalizm, nie zainteresowali się jednak tym, czy warto inwestować w gospodarstwo Jacka B. Bez zasięgnięcia na ten temat opinii gminnej służby rolnej i bez uzyskania danych, które uzasadniałyby zaliczenie owego gospodarstwa do specjalistycznych, w marcu 1976 roku bank przyznał rolnikowi kredyt obrotowy w wysokości 400 000 złotych rocznie.

Od tego czasu Jacek B. systematycznie odbierał z banku pieniądze, przeznaczone — zgodnie z umową — na rozwój hodowli trzody chlewnej. Gorzej było ze spłatą: pod koniec 1977 roku zadłużenie przekraczało 370 000 złotych. Sytuacja taka aż „prosiła się” o kontrolę, by ustalić czy kredyty wykorzystywane są zgodnie z przeznaczeniem i czy przynoszą oczekiwane rezultaty. Kontrolę nie było i Jacek B. dalej pobierał pieniądze. Do marca tego roku, chociaż uzyskał kredyty obrotowe w łącznej wysokości 1,5 mln zł, nie zdołał przekształcić swojego gospodarstwa w wysokotowarowe. Bieżąca produkcja i gotówka z jej sprzedaży miały wartość niższą od pobranych kredytów.

Wszystkie te nieprawidłowości, a zwłaszcza udzielanie kredytu „w ciemno” i brak zainteresowania tym, czy tak znaczne środki są racjonalnie wykorzystywane, zostały ujawnione dopiero podczas badań prokuratorskich. Te ostatnie przeprowadzone w tym półroczu dotyczyły właśnie działalności kredytowej banków spółdzielczych w Książu, Lwówku, Nowym Tomyślu, Rakoniewicach i Szamotułach.

Okazało się, że jedynie bank w Książu zdołał się ustrzec od uchybień. Natomiast działalność pozostałych objętych kontrolą placówek bankowych cechowało obdarzanie klientów zbyt dużym kredytem... zaufania i z kolei obrotowym lub inwestycyjnym.

Trudno nie mówić o nadmiernym zaufaniu czy — jak kto woli — braku przezorności, jeśli decyzji o udzieleniu wysokiego kredytu nie poprzedza zebranie minimum informacji na temat gospodarstwa. Tymczasem w aktach brakowało nawet dowodów... własności nieruchomości rolnych, opinii służby rolnej, poświadczeń, że inwestycja (którą chciał realizować klient) została ujęta w planie gminnym i tak dalej, i tak dalej. Na przykład jeden z pracowników Zjednoczenia PGR w Pile otrzymał w banku szamotulskim, pół miliona złotych

kredytu na zakup gospodarstwa rolnego. Do czego mu było potrzebne? Tego bank dochodził dopiero po wystąpieniu prokuratorskim, dowiadując się czy nabywca gospodarstwa zamierza nadal pracować w Zjednoczeniu PGR, czy też gospodarować na roli, a jeśli tak, to w jaki sposób.

Obdarzanie klientów nadmiernym zaufaniem przejawiało się nie tylko w podejmowaniu decyzji kredytowych bez kompletowania i analizy wymaganych dokumentów. Także w tym, że niejednokrotnie odstępowano od zabezpieczenia zwrotu kredytów, jeśli nawet klienti pobrali po kilka milionów złotych, a majątek mieli znikomy.

Znikomy, jeśli wierzyć zainteresowanym. Nie można prze-

Zbyt wielki kredyt nie tylko zaufania

cięż wykluczyć, że nie mieli niczego. Mowa o trzech rolnikach, którzy głośno podali, że tworzą zespół hodowców drobiu, a mają w sumie półtora hektara ziemi. W latach 1977-1979 pobrali oni z banku w Szamotułach kredyty m. in. w kwotach: 600 000 zł, 2 mln zł i 1,5 mln zł na rozwój drobiarstwa. Na dodatek jeden z tych rolników uzyskał tylko dla siebie 360 000 zł kredytu inwestycyjnego. Chociaż zespół ten uzyskał łącznie kilka milionów kredytu, który wielokrotnie przewyższał wartość ziemi tych trzech rolników, bank nie zadbał o zabezpieczenie zwrotu wypłaconych pieniędzy. Tymczasem form takiego zabezpieczenia wierzycielności jest sporo: zastaw bankowy, skrypt dłużny, tzw. cesja należności, hipoteka. Umożliwiają one bankom realizację ich roszczeń, niezależnie od woli dłużnika. O tym, że taka przezorność jest nieodzowna świadczy zaś sprawa innego zespołu rolników, także z gminy Szamotuły.

Był to dość dziwny zespół, jako że tworzyli go: jeden rolnik z gospodarstwem o powierzchni 15 hektarów oraz dwóch, mających łącznie hektar ziemi. Bank w Szamotułach udzielił temu zespołowi kredytu m. in. w kwotach 700 000 zł i 1,5

mln zł na rozwój sadownictwa i drobiarstwa. Zwrotu tych wierzycielności nie zabezpieczono. Tymczasem Bogdan P. (właściciel gospodarstwa 15-hektarowego) jedyny członek zespołu, mający znaczny majątek, został pod koniec ubiegłego roku aresztowany. Grozi mu wysoka kara grzywny, a nawet przejęcie majątku. Gdyby stało się to faktem, wówczas rozszczęnia Skarbu Państwa do majątku Bogdana P. miałyby pierwszeństwo przed roszczeniami banku spółdzielczego, które nie zostały udokumentowane w księdze wieczystej ani też nie zostały w inny sposób zabezpieczone.

Uchybienia banków, mogące wpływać na wykorzystywanie kredytów z niewielkim pożytkiem dla gospodarki żywnościowej, a nawet mogące powodować znaczne straty — taka była tematyka wystąpień profilaktycznych, które Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do kierownictw poszczególnych banków. Z odpowiedzi, której udzielił Oddział Wojewódzki Banku Gospodarki Żywnościowej w Poznaniu wynika, że wszystkie nieprawidłowości (które wykryli prokuratorzy) zostały usunięte. A co zrobiono, by się nie powtórzyły? Odbyły się narady, szkolenia, zajęcia instruktażowe i postanowiono też wzmocnić nadzór nad działalnością kredytową banków spółdzielczych.

Czy to wszystko wystarczy, by zapobiec uchybieniom? Sceptycyzm zawarty w tym pytaniu jest uzasadniony faktem, że (cytat z wyjaśnień Oddziału Wojewódzkiego BGŻ w Poznaniu):

„Mimo określonych przepisów regulujących działalność kredytową banków spółdzielczych, oraz wyjaśnień i instruktaży udzielanych tym bankom ze strony Oddziału Wojewódzkiego w sprawie stosowania tych przepisów, a także mimo przeprowadzanej przez nas kontroli działalności kredytowej oraz wykorzystania systemu kar, nagród i awansów dla poprawy pracy banków — występują w ich działalności kredytowej nadal jeszcze uchybienia...”

Jeśli stale przypomina się o konieczności respektowania przepisów, zresztą w większości oczywistych, ale działalność kredytowa poprawia się zbyt wolno, to chyba wynika z tego wniosek, że należy szukać innych środków zaradczych. Może należy do nich weryfikacja kadr?

MICHAŁ ŁUCZAK

„Eskadra” na Festiwalu w Połczynie Zdroju

Sukces lotniczego zespołu

Na Festiwalu Zespołów Artystycznych Wojska Polskiego w Połczynie-Zdroju zwyciężył — jak informowaliśmy — Zespół Estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra”, drugie miejsce przypadło zespołowi Obrony Powietrznej Kraju „Radar”, trzecie Zespołowi Śląskiego Okręgu Wojskowego Po powrocie „Eskadry” do Poznania po prośbieniu o wypowiedź jego kierownika, ppłk. Ziemomysła Angera.

— Wszystkie zespoły uczestniczące w festiwalu starały się przygotować najlepsze programy. Stąd też bogactwo prezentowanych form, dobre tempo, bogactwo strojów, ciekawe scenografie. Rangę tegorocznych prezentacji wyznaczyło 35-le-

cie Polski Ludowej. „Eskadra” wystąpiła z programem „Migiem marsz”, przygotowanym między innymi na 35-lecie ludowego lotnictwa. Publiczność gorąco oklaskiwała nasze występy, znalazły one również uznanie w oczach jurorów. Oceniano osobno chór, orkiestrę, wokalistów, tancerzy, aktorów. Jurorzy uwzględnili także wartości ideowo-wychowawcze, tematykę, umiejętność nawiązania kontaktu z widownią, wartości muzyczne i perfekcję wykonania. Końcowe wyniki przesyłały nasze oczekiwania — w tegorocznym festiwalu „Eskadra” zdobyła 21 nagród. Oprócz nagrody głównej, otrzymała je również zespoły muzyczne i baletowe, Ewa Maria Hesse za umiejętności artystyczne, Be-

non Hardza za oprawę muzyczną, Wiktor Leliwa za teksty, Jerzy Wojtczak za choreografię. Nagrodę dziennikarzy akredytowanych przy festiwalu otrzymał balet. Za piosenkę o kolicznościową o Połczynie Zdroju „Uzdrowiamy was śmiechem” wyróżniono Wiktora Leliwę i Benona Hardego.

Po festiwalu — uzupełnia kierownik zespołu — daliśmy 16 występów na Wybrzeżu od Koszalina do Szczecina, w miejscowościach wczasowych i jednostkach wojskowych, a 22 lipca — w amfiteatrze Parku na Cytelu w Poznaniu. Teraz trwają przygotowania do koncertów z okazji rocznicy ludowego Wojska Polskiego. (jk)

W Bytomiu

Przed I konkursem wokalistyki operowej

Opera Śląska w Bytomiu wystąpiła z inicjatywą zorganizowania pierwszego w kraju ogólnopolskiego konkursu wokalistyki operowej. Nosić on będzie imię światowej sławy polskiego śpiewaka, założyciela bytomskiej opery — Adama Didura. Do udziału w imprezie zgłosiło się już ponad 100 kandydatów, zainteresowanych polskim i światowym repertuarem operowym, w tym również laureaci szeregu międzynarodowych konkursów i festiwali muzycznych. Składający się z trzech etapów przesłuchań konkurs odbędzie się w październiku br. w Bytomiu.

PAP

sport-sport-sport

Na VI OSM

Medale dla reprezentantów Wielkopolski

We wtorek na VI OSM w Bydgoszczy kontynuowali sportową rywalizację lekkoatleci, ciężarowcy, judocy i gimnastycy w Toruniu natomiast akrobaci, hokeiści na trawie, koszykarze i piłkarze ręczne w Inowrocławiu — piłkarze ręczni i siatkarze w Grudziądzu — zapasnicy, a w Chojnicach bokserzy i piłkarze, którzy rozgrywali też mecze w Tucholi.

We wtorkowych finałach kilka dobrych rezultatów uzyskała reprezentacja województwa wielkopolskiego. W chodzie na 10 km juniorów młodszych Leszek Zacharasz z MKS Chodzież wynikiem 48.03,5 min wywalczył srebrny medal. W biegu na 100 m juniorek młodszych Barbara Graj z Gwardii Piła wynikiem 12.34 sek zajęła trzecią lokatę, a Halina Hyla w biegu na 100 m juniorek również z Gwardii, wynikiem 12.42 sek. zajęła czwarte miejsce. Szóste miejsce w trójsoku wynikiem 14.51 m zajął Konrad Burzyński z MKS Chodzież. Poza tym bardzo dobrze spisała się Do-

rota Popławska z MKS Piła, która w silnej konkurencji w skokach akrobatycznych zdobyła srebrny medal. Gorzej po wiodło się natomiast piłkarzom Polonii Piła którzy przegrali z Motorem Lublin 0:3.

Jedyny ale za to złoty medal we wtorkowych finałach dla reprezentacji województwa konińskiego zdobyła Barbara Szczyszek z Maratonu Turek w rzucie dyskiem juniorek wynikiem 42.88 m. Z województwa kaliskiego najlepiej spisał się Ireneusz Langwierski z Calisii, który w chodzie na 10 km juniorek młodszych wywalczył brązowy medal wynikiem 48.54 min. Kolejny mecz natomiast przegrali siatkarze Calisii, tym razem z Juventą Wrocław 0:3.

Najbardziej skąpe wieści docierają o występach reprezentantów Leszczyńskiego, którzy jak do tej pory nie zanotowali sukcesów. Wiemy tylko, że piłkarze Polonii Leszno zremisowali z Lublinianką 0:0. (h)

Dorożkom czar przywracać

Dokończenie ze str. 3

prowadzonym przez Michała Bogajewicza współpracując z zakładem kowalstwa, którego właścicielem jest jego matka, Maria Bogajewiczowa. Ona to właśnie, „wciągnięta do interesu od dnia ślubu” — jest żywą historią zakładu. O powozach może opowiadać bez końca. Z rozróżnieniem wspomina, w ilu już jeździła bryczkach, landach, karetkach, powozach. Kiedyś w warsztacie były konie i wszystkie nowe pojazdy przechodziły próby. Dziś kupcy wierzą na słowo, czyli po prostu — w markę zakładu. Próby przechodzą tylko pojazdy zamawiane przez kinematografię. Wypożyczają się konie i sprząta powozy na wytrzymałość. bo „w filmie różne rzeczy z nimi wydziały, więc muszą być specjalnie mocne”.

Kinematografia jest ważnym klientem Bogajewiczów, chociaż jej zamówienia nie zawsze przynoszą pracującym w zakładzie rzemieślnikom satysfakcję. Bo często do filmów zamawiane są powozy tylko częściowo „prawdziwe” (na przykład nadwozia robi się z dyktu), takie „jednorazowe”. Roboty przy tym dużo, a powstaje tylko imitacja. Już lepiej, kiedy filmowcy pojazdy wypożyczają. Dla tych karek, powozów, bryczek, stojących w muzeum, film jest jedyną szansą, żeby powróciły do swojej epoki. I na tle tej epoki — pokazały się w całej krasie. W ponad 50 polskich filmach „grały” pojazdy konne z Pniew.

Ekspozycje z muzeum ożywają także w czasie organizowanych co dwa lata Dni Pniew. Gorożki wożą wtedy mieszkańców po mieście, a młode pary — do ślubu. Zaprzęgnięte w dwa lub cztery konie — dają przegląd różnych stylów powozów z drugiej połowy ubiegłego i pierwszej ćwierci tego wieku. A mieszkańcy i goście zachwycają się tymi wdzięcznymi powozikami i może nawet ktoś się zastanawia: która z tych dorożek jest — zczarowana?

GRAZYNA SZULAK



W Sudetach

Wznawiono ogrzewanie domów wczasowych

Urzymujące się od dwóch tygodni długotrwałe chłody (w nocy temperatury w Koflinie Kłodzkiej ostatnio spadają poniżej 10 stopni Celsjusza) spowodowały, że w sanatoriach, a także w wielu domach wczasowych FWP w Kudowie-Zdroju, Polanicy-Zdroju, Świerdowie-Zdroju wznowiono ogrzewanie pomieszczeń. Tam, gdzie to nie zbędne, ogrzewane są także obiekty kolonijne dzieci i młodzieży. (PAP)

Polskie urzędniki kuchenne na olimpiadę w Moskwie

Specjalizujące się w produkcji nowoczesnych urządzeń kuchennych Łódzkie Zakłady Metalowe są jednym z głównych dostawców sprzętu dla nowych hoteli i zjazdów i obózów sportowych budowanych w związku ze zbliżającymi się igrzyskami olimpijskimi w Moskwie. Do końca br. załoga ŁZM dostarczy do ZSRR 700 dużych, 150-litrowych kotłów elektrycznych oraz 1000 służących do przyrządzania ciepłych sosów i napojów tzw. kogiołków przechylnych. Realizacja tych dostaw przekroczyła już półmetek, a aktualnie rozpoczęto wysyłkę 120 kolejnych wspomnianych zestawów przechylnych. (PAP)

Nowości Wydawnictwa UAM

Jak gospodarować

Realizacja celu gospodarczego w socjalizmie oznacza z jednej strony zaspokajanie potrzeb dzięki wzrostowi materialnych środków do ich urzeczywistnienia, a z drugiej — wzrost wolnego czasu niezbędnego do rozszerzenia środków konsumpcji. Warunkiem realizacji tych postulatów jest oszczędność pracy przy produkcji dóbr i usług, uzyskiwana dzięki postępowi technicznemu — organizacyjnemu. W opublikowanej ostatnio przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu w serii nauk ekonomicznych pracy Aleksandra Okuniewskiego pt. „Zatrudnienie a realizacja celu gospodarczego w socjalizmie” zostały przedstawione wyniki badań nad znaczeniem zatrudnienia dla realizacji celu gospodarczego w socjalizmie i rolę, jaką w tworzeniu środków jego realizacji odgrywa siła robocza oraz jej wykorzystanie.

Ta ponad 200-stronicowa rozprawa dzieli się na pięć obszernych rozdziałów, z których pierwszy omawia cel gospodarczy i warunki jego realizacji w ujęciu historycznym, a

Najwięcej trudności z językami obcymi i fizyka

Wstępne oceny egzaminów do szkół wyższych

W szkołach wyższych zakończyły się egzaminy wstępne na I rok studiów dziennych. O 61 tys. indeksów ubiegało się blisko 127 tys. młodzieży. Dziś już wiadomo, kto w nowym roku akademickim 1979/1980 podejmie naukę w uczelniach. Można też się pokusić o wstępne oceny przygotowania kandydatów do egzaminów.

Według opinii władz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, odnotowano w tej uczelni duże zróżnicowanie w stopniu przygotowania na poszczególne kierunki. Stwierdzono słabe przygotowanie młodzieży z historii, a wiadomości z matematyki, fizyki i chemii podobnie jak w latach poprzednich nie zadowalały egzaminatorów. W Akademii Górniczo-Hutniczej stwierdzono niski poziom przygotowania z języków obcych. Zwiększyła się liczba osób, które otrzymały oceny niedostateczne w Akademii Medycznej i tutaj stwierdzono niski poziom przygotowania z języków obcych. 70 proc. zdających

z Akademii Ekonomicznej w Krakowie otrzymało ocenę niedostateczną z matematyki. Okazało się, że młodzież dobrane była przygotowana z historii i geografii, zadowalający był poziom przygotowania do egzaminu z języka rosyjskiego.

W województwie katowickim okazało się, że ujawnienie pytań z egzaminów ustnych nie wpłynęło na polepszenie wyników. Okazało się również, że najwięcej kłopotów na egzaminach mieli kandydaci na matematykę i fizykę Uniwersytetu Śląskiego. 65 proc. kandydatów egzamin wstępny na tę uczelnię zdało.

Fizyka wypadła też słabo na kilku kierunkach Politechniki Poznańskiej; wielu kłopotów kandydatom sprawiał egzamin z języków obcych. W uczelni tej w zasadzie wszyscy, którzy zdali egzamin zostali przyjęci na studia. Ponad połowa ubiegających się o indeks w poznańskiej Akademii Medycznej nie zaliczyła testu pisemnego. (PAP)

Losowanie samochodów premii PKO

Jak nas informuje Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu, w najbliższą sobotę, 28 bm., o godz. 8, w sali Urzędu Wojewódzkiego, al. Stalingradzka 18 (I piętro) rozlosowane zostaną 94 samochody

osobowe marki „Syrena” 105 i „Fiat” 126p wśród posiadaczy oszczędnościowych książeczek samochodowych założonych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego. (na)

T. Piguła i A. Kostrzewa w reprezentacji kraju na szermiercze MŚ

Polski Związek Szermierczy ogłosił skład reprezentacji kraju na szermiercze mistrzostwa świata, które rozegrane zostaną w sierpniu w Australii. W drużynie szablistów znaleźli się dwaj zawodnicy Zagłębia Konin Tadeusz Piguła i Andrzej Kostrzewa. Oprócz nich w szabli walczyć będą: Dariusz Wódek (AZS Warszawa), Jacek Bierkowski (Piast Gliwice) i Janusz Kondrat (Marymont Warszawa). (wł)

Wygrany mecz W. Fibaka

Wojciech Fibak rozegrał we wtorek pierwsze spotkanie w międzynarodowych tenisowych mistrzostwach Austrii, odbywających się w Kitzbuehel. Polak wygrał z Austriakiem Martinem Lorenzoni 6:4, 6:2. W pierwszym secie niespodziewanie Austriak prowadził 3:0 i brakuowało mu tylko wygranej jednej piłki, aby podwyższyć wynik na 4:0. Fibak jednak szybko „rozszyfrował” nieznanego mu dotychczas rywala, skoncentrował się i rozstrzygnął spotkanie w dwóch setach. (PAP)

PZPN darował karę A. Iwanowi

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej na posiedzeniu w dniu 23. 07. 1979 r. rozpatrzył prośbę Andrzeja Iwana — o partię przez zarząd klubu GTS Wisła Kraków, o darowanie mu reszty kary wymierzonej przez zarząd PZPN w dniu 8. 12. 1978 r.

Zarząd związku po wnikliwym rozpatrzeniu prośby A. Iwana, wysłuchaniu opinii obojczy na zebraniu prezesa klubu GTS Wisła Kraków oraz wyjaśnieniu i oświadczeniu złożonych przez Andrzeja Iwana, który między innymi przyrzekł, że tego rodzaju wypadki jakie miały miejsce w przeszłości,

więcej się już nie powtórzą, a swoją grą i zachowaniem na boisku jak i zachowaniem poza nim będzie dążył do pełnego zrehabilitowania się w oczach opinii publicznej, członków i zarządu swojego klubu oraz Polskiego Związku Piłki Nożnej, postanowił:

1. Zawiesić z dniem 23. 07. 79 wykonanie pozostałej części kary (zakazu gry przez dalsze 4 miesiące i 14 dni) na okres 1 roku,
2. Zobowiązać zarząd klubu GTS Wisła Kraków do otoczenia zawodnika Andrzeja Iwana wszechstronną opieką. (PAP)

Poznańscy wioślarze w finale Spartakiady Narodów ZSRR

We wtorek na odbywającej się w Moskwie Spartakiadzie Narodów ZSRR, z powodzeniem startowali również Polacy. Ogółem walczyli w 10 dyscyplinach sportu, rozdzielono 7 kompletów medali. Spartakiadę zmagania stają się coraz bardziej interesujące, w niektórych dyscyplinach wchodzi w decydującą fazę.

Opis startów Polaków wypada rozpocząć od występu naszego zapasnika — Jana Falandy, który startując w wadze 48 kg przeszedł zwycięsko przez dwie pierwsze rundy. Polak pokonał Amerykanina Richarda Salamona, a następnie zawodnika Wietnamu — Le Huan Zana.

Na torze wioślarskim Polacy odnieśli połowiczny sukces. Do finału awansowała dwójka ze sternikiem — Adam Tomasiak, Grzegorz Nowak z Polonii Poznań i sternik Ryszard Kubiak, Polacy wygrali swój półfinał płynąc spokojnie i cały czas kontrolując przebieg walki. Widać było, że są w dobrej formie, ale trzeba pamiętać, że najgroźniejsze osady radzieckie znalazły się w drugim półfinale i walka o medale nie będzie łatwa.

Nie powiodło się drugiej naszej osadzie — czwórce ze sternikiem, która nie zakwalifikowała się do finału „A”. Mimo to nasi wioślarze zasłużyli na uznanie za doskonałą walkę. Zajęli 5 miejsce, ale do zwycięskiej osady mieli straty zaledwie 1,5 sek. Natomiast trzecie miejsce premiowane awansem do finału przegrali różnicą zaledwie 0,7 sek. Polacy płynęli ponadto na najgorszym, bocznym torze i to z tego brzo- ga, gdzie wiał tego dnia silny wiatr.

Na głównym stadionie im. Lenina na Łużnikach startowała nasza płotkarka — Elżbieta Rabsztyń. Nie był to udany występ, bowiem w swym przedbiegu Polka zajęła trzecie miejsce z przeciętnym wynikiem. Awansowała jednak do półfinału. Odpadł z konkurencji nasz przyszłokolewca Janusz Rolbicki, który w przedbiegu zajął dalszą pozycję z czasem 8.40,6. Niestety biegł on w najsłabszej konkurencji i stąd taki przeciętny wynik. Z naszych lekkoatletów pozostali jeszcze Klimczyk w skoku o tyczce oraz chodźiarze i jeden maratończyk. (PAP).

UNIKNIESZ KŁOPOTÓW I PRACY KUPUJĄC DOSKONAŁE GOTOWE WYROBY CIASTKARSKIE



ZAPRASZAMY
do naszych sklepów
CZYNNYCH RÓWNIEŻ w NIEDZIELĘ

59 — ul. Dzierżyńskiego 45	10 — 18
125 — Os. Kosmonautów	9 — 14
158 — ul. Kraszewskiego 13	9 — 20
169 — ul. Dąbrowskiego 72	8 — 19
282 — ul. Głogowska 48	10 — 18
333 — ul. Głogowska 187	9 — 18
361 — ul. Palacza 92	10 — 18
444 — ul. Fabryczna 34	10 — 18
564 — Os. Powstań Narodowych	9 — 14

Życzymy udanych zakupów.

„SPOŁEM” WSS
ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO
w Poznaniu

2233-K1

praca

Przyjmę od września opiekunkę do 5-miesięcznego dziecka 5 razy w tygodniu. Osiedle Rzeczypospolitej 3 m. 108 w godzinach wieczornych. 99106g

Zakład Blacharsko-lakierowniczy w Przemierowie, Szosa Poznańska 4/6 przy mie uczniów lub chętnych do przyuczenia w zawo-
dzie. 99283g

Tokarza i ślusarza ze znajomością obróbki mechanicznej oraz pracownika na dużą wtryskarkę, z dużymi umiejętnościami w two-
rzącach na stałe zatrud-
nie, dobre warunki. War-
szat Świerczewskiego 113a
99293g

Pomoc domowa najchętniej z prowincji potrzebu-
na. Warunki dobre. Osob-
ny pokój, tel. 66-59-28 —
godz. 7-9; 19-21 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 99252g

nauka

Taców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 96613g

kupno

Kupię teownik 30 wapno
workowane, rowerek dzie-
cięcy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99133g

zabezpieczenia

Garaż blaszany rozkład-
niy sprzedam, tel. 619-68.
99391g

Dzika i betoniarke 150 i
sprzedam. Jan Wierczok
Kryżwiń, ul. Kościelna
14. 954p

Odstąpię zagospodarowa-
ny ogródek działkowy na
Smołowicach. Telefon —
20-12-14. 99283g

Sprzedam Elizabeth — ste-
reo i skuter „Osa”, tel.
462-17. 99193g

Sprzedam nowy silnik Fiat
126p, kołach męski. Po-
godna 48. 99285g

Zenita E z Hellosem, ro-
wer Duet sprzedam. Os.
Jagiellońskie 12 m. 61.
99300g

Opony używane do Fiata
126p, stan dobry, sprze-
dam. Tel. 67-97-00 po godz.
20. 99273g

Sprzedam dom letni nad
Jeziorem Kierskim. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 99287g

samochody

Zaporożca rocznik 1976 w
idealnym stanie zamienie
na Fiata 126p nowego lub
po niedużym przebiegu.
Tel. 41-10-74. 99827g

inne

Wypożyczalnia sukien słu-
bnych, wieczorowych, we-
lenów i nakryć do chrztu.
Liszkowska, Gwardii Lu-
dowej 2. 99493g



MASZ JESZCZE URLOP —
SKORZYSTAJ!
Dla spóźnionych urlopowiczów
oraz
dla zniechęconych kapryśną aurą

„ORBIS” — PRZYGOTOWAŁ
ATRAKCYJNE IMPREZY

„W POGONI ZA SŁOŃCEM”

1. Wycieczka morską — statkiem LOTWA do portów
Morza Śródziemnego i na wyspy greckie w terminach:
28. IX — 17. X, 13. — 31. X i 28. X — 11. XI,
w cenie od 28 do 52 tys. zł.
 2. Wycieczka morską — statkiem ARMENIA w basenie
Morza Śródziemnego w terminie: 30. IX — 16. X,
w cenie od 29 do 40 tys. zł.
 3. Wycieczka statkiem rzeczynym po Wodzie w terminie:
od 23. VIII — 7. IX,
w cenie od 11 do 13 tys. zł.
 4. Wycieczka autokarowa na trasie Lwów — Kijów
w terminie: od 3. — 10. IX, w cenie 5.400 zł.
- ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE PLACÓWKI
PBP „ORBIS”

2498-K1



ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI w Poznaniu

zatrudnią zaraz:

- MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH
- USTAWIACZY WAGONÓW
- MANEWROWYCH

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia HCP,
ul. Dzierżyńskiego 223/229, pok. 15.

Dla zamiejscowych istnieje możliwość zakwatero-
wania w hotelu robotniczym. 2514-K1

Wypożyczalnia strojów słu-
bnych z Mickiewicza prze-
niesiono. Poznańska 44.
Swoboda. 97093g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej. Pade-
rewskiego 1. Ciesielska.
96755g

Przeprowadzki, przewóz
mebli, pianin, tel. 33-31-32
Kufel, Koscińskiego 3.
97810g

Garaż na Wildzie (Plac
126p) poszukuję. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 98169g.

matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Ma-
żeństwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 kojarzy szcze-
śliwe małżeństwa. Czynne
godz. 14-19. 97101g

UWAGA! — Mieszkańcy Poznania i okolic

ZAKŁAD USŁUGOWY
Spółdzielni Pracy Rękodzieła
Artystycznego „JUWELIA” nr 1
w Poznaniu, Plac Wolności 5,

oferuje klientom
wykonanie sygnetów, obrączek,
w krótkim terminie

2433-K1

przetarg

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWO-
WYCH w Poznaniu Dział Drogowy — ogłasza
PRZETARG na malowanie mostu stalowe-
go na linii kolejowej Kluczbork — Poznań
(w pobliżu stacji Poznań Staroleka).

Termin wykonania wyżej wymienionych
prac — do dnia 30 listopada 1979 r.

Oferty należy składać lub przysłać pod wy-
żej wymieniony adres w terminie 10-dniowym
od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10
sierpnia 1979 r. o godz. 10 w Dziale Drogowym,
pokój 56.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy
przedsiębiorstwa sektora państwowego, spół-
dzielczego i prywatnego.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego
cierenta lub unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyny. 2438-K1

UWAGA KLIENCI

ZAKŁADU OBSŁUGI TECHNICZNEJ
„PREDOM - SERVICE”
Oddział w Poznaniu
przy ul. Chwaliszewo 66

NASTĄPIŁA ZMIANA
dotychczasowego numeru telefonicznego.

Aktualnie zgłoszenia napraw
prosimy kierować pod numer

588-21.

ZOT „Predom - Service” Oddział w Po-
naniu wykonuje naprawy gwarancyjne
i odpłatne pralek automatycznych, sprzętu
chłodniczego i grzejnego, produkowanego
przez przedsiębiorstwa zgrupowane w
Zjednoczeniu „Predom”.

USŁUGI WYKONUJEMY SOLIDNIE I SZYBKO
1192-K2

WALENTY LIBERA

Pogrzeb odbędzie się o godz. 14.30, dnia 27
lipca 1979 r. na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego
współczucia składa

Dyrekcja, Kierownictwo Warsztatów,
Grono Pedagogiczne, administracja i koledzy
Zespołu Szkół Budownictwa nr 2 w Poznaniu
1787-K3

Dnia 22 lipca 1979 roku zmarł długoletni człon-
ek naszej Spółdzielni, zasłużony organizator
oświaty dorosłych

mgr HENRYK KOMINEK

Zegnamy Go z głębokim żalem, a Rodzinie
Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Dyrekcja i współpracownicy
Okręgowego Oddziału w Poznaniu
Krajowej Sp-ni Pracy „Lingwista-Oświata”
1781-K3

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła nasza najuko-
chańska i najtroskliwsza mama, siostra, teś-
ciowa i babcia, przeżywszy lat 58

SALOMEA WIECZORKIEWICZ

z domu Olszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Walki Młodych 1 m. 25. 99119g

† Dnia 20 lipca 1979 r. zmarła nagle, nasza ko-
chana matka, teściowa, siostra, babcia i cio-
cia, sp.

MARIANNA PORADA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
16.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 55 m. 5. 99356g

† Dnia 23 lipca 1979 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 73, mój kochany mąż, sp.

HENRYK NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona

Ul. Mińska 5a. 1803-U3

Dnia 23 lipca 1979 r. zmarł nasz długoletni
pracownik, z-ca kier. Spółdzielni

ZDZIŚŁAW BARDZIK

odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania
i Zasłużonego Pracownika Handlu i Usług.

W Zmarłym straciłmśmy wzorowego pracow-
nika, serdecznego i życzliwego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.00
na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają

Rada, Zarząd, współpracownicy i członkowie
Spółdzielni Rzemieślniczej Rzemieł Drzewnych
w Poznaniu 99329g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 lipca 1979 r. zmarła po ciężkich cierpie-
niach, przeżywszy lat 49, nasza ukochana mama,
teściowa i babcia, sp.

CECYLIA WAKOWSKA

z domu Frackowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
16 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążeni

synowie z rodziną

Ul. Madziarska 1 m. 1.

† Dnia 24 lipca 1979 roku zmarł mój kochany
mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76, sp.

FLORIAN WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 14.00 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Długa 10 m. 2. 1797-U3

† Dnia 23 lipca 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zakończył swój pracowity ży-
wot, w 87 roku życia, mój kochany mąż, ojciec,
brat, teść, szwagier i wujek, sp.

JAN KUCZEREPA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Czechosłowacka 39 m. 11. 99227g

† Dnia 24 lipca 1979 roku, po długich cierpie-
niach, odszedł od nas na zawsze, mój ko-
chany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadziś,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 66, sp.

WŁADYSŁAW BILEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Sikorskiego 34 m. 19. 1796-U3

† Dnia 21 lipca 1979 r. zginął śmiercią tragicz-
ną, w 72 roku życia, nasz najdroższy i nigdy
niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WALENTY LIBERA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Engla 19 m. 6. 99320g

† Dnia 24 lipca 1979 r. przeżywszy lat 75 za-
kończył swoje pracowite i pełne poświęcenia
życie, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, sp.

ppor. WŁADYSŁAW MATECKI

fotograf, uczestnik Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
10.00 na cmentarzu parafialnym w Zdunach.

W smutku pogrążona

rodzina

Zduny k. Krotoszyna, Rynek 16. 99313g

† Dnia 23 lipca 1979 roku zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., w 86 roku życia, nasz oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

MARCIN ZAREMBA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Córki z rodzinami

Ul. Średnia 1 m. 9. 1793-U3

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., po długiej i ciężkiej cho-
robie, najukochańska siostra, szwagierka i ciocia

STANISŁAWA BRODZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Czarnków, Darłowo, Neuengörs. 99076g

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 71

PELAGIA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

99113g

† Dnia 24 lipca 1979 r. zmarł namaszczony
Olejami św., po ciężkich cierpieniach, mój
najdroższy mąż, jedyny przyjaciel życia, nasz
ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy
lat 62, sp.

STANISŁAW ŁUKOMSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-
dzinie 15.00 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul.
Poznańskiej.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Swarzędz, Cieszkowskiego blok 1 m. 5. 99306g

† W dniu 15 lipca 1979 roku zmarł w Chicago
przeżywszy lat 67, sp.

EDMUND FONROBERT

żołnierz kampanii wrześniowej i jeńiec oflagu
Vilfa w Murnau.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina 1800-U3

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, zakończyła swój pracowity ży-
cie, nasza ukochana siostra, ciocia i szwagier-
ka, przeżywszy lat 84, sp.

MARIA DAROWNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

siostry, bracia i rodzina

Ul. Śniadeckich 1 m. 10. 99206g

† Dnia 20 lipca 1979 roku odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz
najukochański mąż, ojciec, teść, dziadziś i pra-
dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

JÓZEF BIENIEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Niedziałkowskiego 25 m. 1. 1799-U3

LIPIEC
26
Czwartek

Anny
Grażyny

Słońce: 5.02-20.55

TEATRY

POZNAŃ

NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

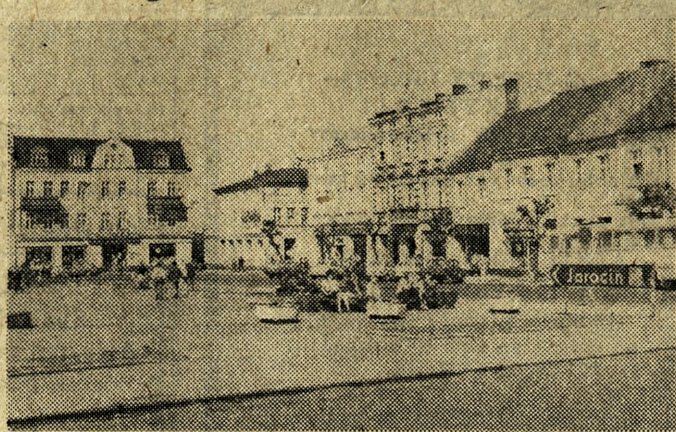
KINA

BUK: „Gwiezdne wojny” (USA).
CŁODZIEZ Notec: „Dubler” (fr.).
CZEMPIN: „Wspomnienie” (bulg.).
GNIEZNO: Polonia: „Taksówkarz” (USA).
GOSTYN: „Bitwa o Midway” (USA).
GRODZISK: „Zamach w Sarajewie” (jug.). „Chłopiec z burzy” (austral.).
JAROCIN: „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.). „ABBA” (szwedz.).
KALISZ: Kosmos: „Każdy ma swoje piekło” (fr.). „O jeden most za daleko” (ang.). Oaza: „Idź do mamy, tata pracuje” (fr.). Stylowe: „Mandingo” (wł.-amer.). „Przez Góry Skaliste” (USA). Syrena: „Proszę słońca” (pol.). „Czy zabiła?” (fr.).
KEPNO: „One dwie” (weg.).
KŁODAWA: „Od siedmiu wzwyż” (USA).
KONIN: Górniki: „Roman i Magda” (pol.). „King Kong” (USA).
KOŚCIAN: „Słoneczny pył” (radziecki). „Joe Kidd” (USA).
KROTOSZYN: „Niezamężna kobieta” (USA). „Terror Mechagodzilli” (jap.).
LESZNO: Panorama: „Buffalo Bill i Indianie” (USA).
NOWY TOMYSL: „Wierna żona” (fr.).
OBRZYCKO: „Męskie sprawy” (bulg.). „Piętaszek i Robinson” (ang.).
OPALENICA: „Narodziny gwiazdy” (USA).
OSTRZESZÓW: „Gwiezdne wojny” (USA).
PIŁA: Iskra: „Mistrz kierownicy ucieka” (USA).
PLESZEW: „Wielki sen” (ang.).
PNIEWY: „Mimino” (radz.).
RAWICZ: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA).
SŁUPCA: „Powiedz, że ja kocham” (fr.). „Skrzydło czy noż” (fr.).
SYCOWA: „Zaułek dziewięć” (meksykański). „Skrzydło czy noż” (fr.).
SZAMOTULY: „Wilki grasują” (NRD). „Powiedz, że ja kocham” (fr.).
ŚREM: Klubowe: „Zasady dominacji” (USA). „Słonko, Czarne i Białe”. „Kuzynka Angelika” (hiszpański).
ŚRODA: „San Babila, godzina 20” (wł.). „56 godzin na wagarach” (czech.).
TRZCIANKA: „Biały mazur” (pol.). „Porwanie” (fr.).
TURK: „Zabawka” (fr.).
WIERSZÓW: „Bitwa o Midway” (USA).
WRONKI: „Wierna żona” (fr.).
WRZESNIA: „Bestia” (pol.). „Poeci z Hongkongu” (fr.).
WSCHOWA: „Svantaż” (ang.).
ZŁOTÓW: „Kurierzy dyplomatyczni” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Muzyczne pozdrowienia z Hawany; 13.20 Jazz rock — na skrzypcach gra J. Luc Poncy; 13.40 Kącik melomana; 14.10 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. informacyjna SM; 18.10 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Koncert żywych; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Sprawozdanie z VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Bydgoszczy oraz ze Spartakiady Narodów Związku Radzieckiego w Moskwie; 20.05 Reportaż na zamkniętym; 20.20 Znasz-li ten kraj? 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przebieg z Interstudią; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Budzisz na muzycznej antenie; 23.10 Właściwa Polska — magazyn słowno-muzyczny; 23.15 Koncert żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.35 Dialog i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. KRONIKA kulturalna; 10.15 Wiersze młodych poetów estońskich; 10.30 Kwartet Charlesa Miguela plus Max Eoach; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka smutnych strzech; 12.05 Wakacje melomana; 12.35 300 sekund dla skrzypcy; 13. Ludzie ze społeczeństwa; 13.10 Cykl wierszy na chrześcijaństwo; 13.30 Ze wsi i wsi; 14.10 Wiersze i nowelki; 14.25 Muzyka Morza; 15.20 Radioteria; 16. Kuba świąt; 16.30 Polska muzyka XX wieku; 16.40 Audycja literacka; 17. Tworze jaz; 17.20 „Auto-da-fe” — fragm.; 17.40 „Porty i przystanki”; 18. rep. literacki; 18. Recital fortepianowy U. Frej-Rzozowskiej; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. Koncert wieczorny; 19.40 Dziwne wojny plakat reklamowy; 19.50 Katalog wydawniczy; 19.55 PKO — Twój bank, twój dom; 20. Studio Relaks; 20.20 Muzyka polonica nova 1944-1979; 21. Okręgi E-dur op. 22; 21.40 Arie operowe w nagraniu Kubanki J. Hernandez; 22. Książki, które na was czekały; 22.30 Sprawy młodych twórców — Krywicy; 23.10 Muzyka instrumentalna renesansu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8 Ekspres przez świat; 8.05 Za kierownicą;

Rynek wśród zieleni



Do najładniejszych rynków w Poznaniu należy bez wątpienia wrzesiński. Zawsze schludny i — co najprzyjemniejsze dla mieszkańców miasta oraz przyjezdnych — tonie w zieleni.

Fot. — R. Królak

Poznańskie

Urzeczywistnione marzenia o domu kultury

Na kulturalnej mapie województwa poznańskiego od kilku dni zaznaczony jest kolejny obiekt. Tym większym powodzeniem do satysfakcji było jego otwarcie, że zrodzony został ze społecznej inicjatywy. W jej realizacji mieszkańcy mają spory udział, pomagając bezinteresownie w niektórych robotach.

Chodzi o Wiejski Dom Kultury w Czeszewie. Nie tylko jest to najpiękniejszy taki obiekt w gminie Miłosław, ale i wyróżniający się w Poznaniu. Dysponując kilkoma przestronnymi pomieszczeniami, umożliwia przede wszystkim rozwijanie kulturalnych zainteresowań i zamieszkałych artystycznych mieszkańców tej wsi i okolicznych; można też będzie organizować rozmaite występy.

Jedno z drugim połączy zapewne tamtejszy zespół Koła Gospodyń Wiejskich, prezentujący od dawna widowisko regionalne „Wesele czeszewskie”. Dotychczas nie miał on jednak odpowiednich warunków do prób i występów. Właśnie więc na „Weselu czeszewskim” bawiono się podczas otwarcia domu kultury; widowisku — podobnie jak występowi Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Miłosławska” — towarzyszyło duże zainteresowanie mieszkańców, spragnionych interesujących imprez.

Wkrótce w nowej placówce odbędą się następne i — jak zapewniają jej gospodarze — rychło zatępną życiem, spełniając oczekiwania wszystkich.

(bop)

zawszad o wszystkim

STRAZACY — MIASTU

SIERAKÓW. Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Sierakowie (województwo poznańskie) do tej pory wiele dowodów swojej społecznej aktywności. Kolejny w mniemaniu kilku dnach. Bezinteresownie pracowano przy upiększaniu miasta, a zwłaszcza terenu przy wjeździe doń. Rezultat przedsięwzięcia wymierny jest ładem, który tam zaplanowali, a także kwotą 30 000 złotych (bop)

PUSTAKI GOSPODARSKIM SPOSOBEM

OPALENICA. Sporo inicjatyw podejmują się w Opalenicy (Poznańskie), by — rozwijając rzemiosło — możliwie najszybciej do jego działalności wykorzystywać lokalne surowce. Na dużą więc skalę zaczęto przerabiać — bezzwzględnie do nędznej — żużel z tamtejszej cukrowni. Dość stwierdzić, że w zeszłym roku wytworzono tym gospodarskim sposobem około 135 000 pustaków żużelobetonowych, a w bieżącym będzie ich jeszcze więcej, dzięki czemu znacznie zmniejszy się deficyt budulca.

(bop)

5.40 Co kto lubi; 9 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 9.10 Biermasz płyt wytwórni Pepita; 9.30 Piszczak mieszczański — W. Zukrowski; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.30 Ekspres przez świat; 10.35 „Nefretete” Schortera; 11 „Diabły” — powieść; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12 Ekspres przez świat; 12.05 W tonacji Trójki; 13.30 „Właściwy moment” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15 Ekspres przez świat; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Piosenki dla solenizantek; 16 Rep. pt. „Mój świat”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Ekspres przez świat; 17.10 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Czekając na uderzenie w talerz” gra zespołu Warszawa; 19.30 Ekspres przez świat; 19.35 „Ernani” — opera; 19.50 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.40 Filmowe lato; 21 Reminiscencje

Kaliskie

Ubierają mieszkańców nie tylko Ostrowa

Spółdzielnia Pracy Krawców im. 1 Maja w Ostrowie wykonała plan I półroczny ogółem w 101,8 procentach produkcji na rynek — 117,3 procent, usług — 104,5 procent.

W SPK pracuje 500 osób w większości (90 procent) kobiet. Spółdzielnia szyje odzież wierzchnią — damską, męską i dziecięcą. Eksportuje 75 procent produkcji. Do krajów socjalistycznych trafiają przede wszystkim płaszcze damskie; w tym roku do ZSRR wysłał się ich 25 tysięcy, dotychczas wyeksportowano ponad 15 000 sztuk.

Dla krajów kapitalistycznych (Belgia, RFN) przygotowuje się odzież, a szczególnie kurtki i płaszcze z powierzonego materiału. Obecnie w szwalni spod maszyn wychodzą welwetowe płaszcze dam-

skie podbite kożuszkami. Czekają na odbiór męskie kurtki i dziewczęce płaszczyki na kożuszkę powleczone impregnowanym materiałem. Szyje się na miejscu w zakładzie — przy Placu 23 Stycznia. Odbiorcy zagraniczni mają spore wymagania, toteż to, co idzie na eksport, musi być wykonane starannie. Towar wywożony to w 99 procentach I gatunek.

Na polach Wielkopolski

Z obiadem do zniwiarzy

Biały mikrobus zatrzymuje się na skraju pola. Z otwartych kociołków rozchodzi się smakowita woń przywiezionych nim dań obiadowych. Zniwiarze przerywają pracę, aby się posilić i ugasić pragnienie.

Taki widok w porze nasilonych prac polowych należy już do dobrych tradycji w uświadomionym rolnictwie Wielkopolski. Pracownikom dowozi się na pola obiady i napoje chłodzące. Są to tak zwane posiłki regeneracyjne, serwowane bezpłatnie przez przedsiębiorstwa rolne. Przygotowuje się je z reguły we własnych stołówkach stałych i sezonowych. Zasięgnięli informację, jak zorganizowano w tym roku żywienie pracowników w poszczególnych przedsiębiorstwach państwowych w regionie.

Największe w Wielkopolsce Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu, obejmujące województwa poznańskie, leszczyńskie i konińskie, ma do dyspozycji 121 stołówek stałych i 38 sezonowych. Wydają one rocznie 4,5 mln obiadow. W tym 1,2 mln posiłków regeneracyjnych, dowożonych na pola głównie w czasie żniw i wykopków. W stołówkach przyrządza się również śniadania i kolacje.

Ponadto prowadzi się 9 bufetów pracowniczych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Z tego względu, że corocznie powtarza się kłopoty z zaopatrzeniem w napoje chłodzące, produkcje uzupełniająca podjęła własną wytwórnię wód mineralnych w Przedsiębiorstwie PGR Łabiszynie koło Gniezna, która zaopatruje również sąsiednie kombinaty. Na pola dowozi się kawę, herbatę miętową, maślanke.

Pracownicy PGR i ich rodziny chwalą sobie możliwość zaopatrzenia się w 42 sklepach mięsnych, nabiałowych i owocowo-warzywnych, w których sprzedaje się produkty wy-

tworzone we własnych gospodarstwach. Obroty tych sklepów sięgają rocznie 180 milionów złotych, a w bieżącym kwartale planowane są na około 50 milionów złotych.

Prawie jedna trzecia pracowników podległych Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Pile korzysta z obiadow. W 61 stołówkach stałych. Wydaje się ich rocznie ponad milion. Szykuje się całodzienne wyżywienie — rocznie 48 000 posiłków, z których korzysta dwa procent zatrudnionych.

Ważną pozycję w wyżywieniu załóg pracowniczych stanowią posiłki regeneracyjne, dowożone obecnie na pola. Rocznie przyrządza się 362 000 takich posiłków, najwięcej w porze prac żniwnych i wykopkowych. Na obecne żniwa przygotowano zapasy wód mineralnych. Gminne spółdzielnie na ogół dobrze wywiązują się z przyjętych zamówień. Niektóre przedsiębiorstwa PGR mają urządzenia do napełniania butelek wodą gazowaną. Zniwiarze chwają sobie przywożone na pola, a przyrządzane we własnym zakresie napoje, głównie herbatę i kawę, a także maślanke.

W 19 stołówkach pracowniczych podległych Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Kaliszu, mających 754 miejsca konsumpcyjne, sprzedaje się rocznie posiłki za 4,7 mln zł. Są to głównie obiady, ale przyrządza się także kolacje i śniadania. Uprawnieni do tego pracownicy otrzymują posiłki regeneracyjne bezpłatnie za sumę 1,4 mln złotych rocznie, z czego najwięcej w żniwa i jesienią. Są one dowożone na pola, aby pracownicy nie tracili czasu. Podobnie dostarcza się napoje chłodzące.

Do tej pory udało się uruchomić trzy sklepy z produkcją własną żywności z PGR, z których mogą korzystać pracownicy i ich rodziny. (emp)

odpowiadam

S. S. — Mam odpowiedź Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”. Prosimy podać dokładny adres lub oświadczyć o brać list, powołując się na l. dz. 1735.

Irena Cwierniak. — Podajemy adres: Spółdzielnie Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych w Poznaniu — Ławica, ul. Świerczewskiego 290. (1975)

Piłskie

Młodzi sami sobie budują mieszkania

W 1978 roku zbudowano w Piłsku systemem patronackim 66 mieszkań. W budowie są kolejne 384. Większość przeznaczona jest dla członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Budownictwo patronackie w regionie nadnoteckim przyjęło formę zorganizowaną, a koordynatorem wszelkich poczynań jest Wojewódzki Sztat Patronacki przy ZW ZSMP. Inicjuje wiele przedsięwzięć. Powołano m. in. bank materiałów budowlanych. Gromadzi się w nich wyprodukowane dodatkowo przez młodzież materiały

budowlane, kamienie polne, a także inne surowce. Takie i inne inicjatywy złożyły się na drugie miejsce piłskiej młodzieży w krajowym współzawodnictwie.

Jeszcze w tym roku w takich miastach i gminach, jak: Trzcianka, Czarnków, Piła, Budyń, Lubasz, Zakrzewo i Lipka przekazanych zostanie do użytku 157 mieszkań, w tym 107 dla członków ZSMP. Rozpoczęte zostaną i kontynuowane dalsze bloki mieszkalne. Planuje się, że w przyszłym roku młodzież pomoże zbudować 470 nowych mieszkań. (wis)

Konińskie

Hodowla w zbędnych obiektach... kopalni

Od kilku lat kopalnia „Adamów” w Turku (Konińskie) prowadzi własne gospodarstwo rolne. W tym roku plony zbierać się będzie ze 135 hektarów, obsianych zbożem i roślinami pastewnymi. Rolnicze grunty górników stanowią pola, które niedługo pochłoną odkrytki bądź tereny z nimi bezpośrednio sąsiadujące. Wyhodowane rośliny stanowią paszę dla hodowanych przy kopalni zwierząt: 250 świń i 40 bukatów. Miejsce do ich chowu uzyskano po przerobieniu niepotrzebnych już magazynów i budynków kopalni.

Tak zorganizowana hodowla przykładowa przynosi znaczące rezultaty. Około 80 procent paszy dla inwentarza pozyskuje się z własnych upraw. Mięso zaś z przykładowej „zagrody” stanowi około 70 procent otrzymywanego przez górników stołowki.

Kopalnia ma też specjalną brygadę do rekrutacji pogórnich gruntów, wyposażoną w sprzęt rolniczy, wykorzystywany również do uprawy pól. Dzięki temu bez inwestycji i dodatkowego zatrudnienia (wszystkimi zwierzętami opiekuje się małżeństwo Krystyna i Eugeniusz Szczepański) kopalnia osiąga poziom zagórnicy, lecz jakże przydatną produkcję. (woj)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Teleferie — „Na szlaku” oraz „Cztery pancerni i pies” — film TP (kol.); 10.30 — „Dyrektorzy” — film TP, odc. 2 pt. „Bokser” (kol.); 15.25 — Program dnia; 15.30 — Kartki z 35-lecia; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Most”; — program wojewódzki; 16.55 —

„Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.); 17.15 — Studio Sport (kol.); 17.25 — „Dyrektorzy” — film TP, odc. 2 pt. „Bokser” (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — „Siódemka” (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Az skóra cierpi” — franc. film kryminalny; 22.05 — „Pegaz” (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — Studio Sport (kol.);
PROGRAM 2: 15.40 — Program dnia; 15.45 — „Dom i my” (kol.); 16 — Język francuski — Kurs podst., l. 19 (kol.); 16.30 — Język